

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 lutego 2020r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Kluczyńska
Sędziowie:	SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

**przeciwko (...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda R. K. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 15 października 2019 roku w sprawie sygn. akt I C 1844/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zamiast kwoty 1 000,00 zł

(jeden tysiąc złotych) wpisuje kwotę 2000,00 zł ( dwa tysiące złotych).

II. Skreśla pkt III wyroku.

III. Zmienia pkt IV wyroku w ten sposób że w miejsce kwoty 58,50 zł wpisuje kwotę 1817,00 zł ( jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych);

IV. Zmienia pkt V wyroku w ten sposób, że nadaje mu następującą treść: „Nakazuje pobrać od pozwanego – (...) SA w (...) na rzecz Skarbu Państwa ( Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 4 488,05 zł ( cztery tysiące czterysta osiemdziesiąt osiem złotych 5/100) tytułem brakujących wydatków w sprawie”.

V. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 440,00 złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Agnieszka Kluczyńska SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski

# UZASADNIENIE

Powód R. K. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 2.001,01 zł, na którą składają się kwota 2.000,01 zł tytułem zadośćuczynienia i 1,00 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 09 marca 2016 roku do dnia zapłaty jak również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 15 października 2020 roku Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 1.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.03.2016r. do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia ( pkt I), zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 1,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 09.03. (...) do dnia zapłaty - tytułem częściowego odszkodowania( pkt II), oddalił powództwo w pozostałym zakresie ( pkt III); zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 58,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ( pkt IV), nakazał pobrać od powoda R. K. i od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwoty po 2.303,93 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

U podstaw wyroku legły następujące ustalenia faktyczne i zważenia prawne;

W dniu 08 lipca 2015 roku miał miejsce wypadek komunikacyjny z udziałem samochodu osobowego marki C. (...) o nr rej. (...) oraz samochodu marki R. (...) o nr rej. (...). Kierujący pojazdem marki C. (...) R. K. hamował przed przejściem dla pieszych, po którym przemieszczały się osoby piesze, po czym A. L. kierująca pojazdem marki R. (...) uderzyła w tył samochodu marki R.. Sprawca kolizji ubezpieczony był w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. Na miejsce zdarzenia została wezwana policja oraz pogotowie ratunkowe. Poszkodowanemu R. K. została udzielona pierwsza pomoc, nie zabrano go do szpitala z miejsca zdarzenia. Z powodu narastających dolegliwości bólowych głowy, R. K. w dniu 11 lipca 2015 roku zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Szpitala Wojewódzkiego w S.. Na podstawie wywiadu i badania przedmiotowego stwierdzono u poszkodowanego stłuczenie głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa. Badanie TK głowy nie wykazało żadnych zmian pourazowych. R. K. otrzymał również skierowanie do Poradni Neurologicznej. Z kolei wykonane w dniu 12 lipca 2015 roku badanie rtg kręgosłupa szyjnego wykazało niewielkie zwężenie przestrzeni m-kręgosłupowej C6/C7. W dniu 14 września 2015 roku przyjęty został do poradni neurologicznej, gdzie lekarz neurolog wystawił R. K. zwolnienie lekarskie do dnia 31 lipca 2015 roku oraz i receptę na środki przeciwbólowe. W dniu 10 września 2015 roku R. K. odbył wizytę u ortopedy, który stwierdził u niego ograniczenie ruchomości szyi, wzrost napięcia karku, bóle tylnej części karku promieniujące do potylicy i okolice ciemieniowe. Ortopeda zalecił R. K. dalsze leczenie i rehabilitację oraz wypisał receptę na środki przeciwbólowe W wyniku zdarzenia z dnia 08 lipca 2015 roku R. K. doznał urazu głowy oraz urazu więzadłowego kręgosłupa szyjnego bez następstw klinicznych. Odczuwał dolegliwości bólowe głowy oraz kręgosłupa szyjnego, które przez pierwsze 2 tygodnie miały intensywny charakter. Leczony był zachowawczo w kołnierzu ortopedycznym, nie korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. W trakcie leczenia ograniczony był cięższy wysiłek fizyczny związany z podnoszeniem przedmiotów lub przyjmowanie pozycji wymuszonych dla kręgosłupa szyjnego. Po wypadku R. K. wymagał pomocy w czynnościach wymagających wysiłku fizycznego, sięgania do góry obiema rękoma czy pochylania się ku przodowi w wymiarze 1 godziny. W wyniku wypadku R. K. nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, a rokowania na przyszłość w związku doznanymi obrażeniami są pomyślne. Nie stwierdzono u niego żadnych dysfunkcji, które mogłyby obniżyć jego sprawność fizyczną .Ponadto w wyniku zdarzenia z dnia 08 lipca 2015 roku R. K. doznał dolegliwości natury psychicznej w postaci: obniżonego nastroju, problemów ze snem, napięcia, zaburzenia poczucia bezpieczeństwa. Objawy te utrzymywały się do ok. 2 tygodni od dnia wypadku. R. K. nie wymagał pomocy osób trzecich, nie zażywał żadnych leków wspomagających funkcjonowanie psychiczne. W chwili obecnej nie zaobserwowano, aby wypadek z dnia 08 lipca 2015 roku wpływał w sposób istotny na kondycję psychiczną R. K.. Obecnie R. K. odczuwa bóle kręgosłupa i okazjonalnie głowy. Przed wypadkiem biegał, spacerował, jeździł na rowerze, dbał o sylwetkę, natomiast obecnie tego nie robi, gdyż obawia się kontuzji. Po wypadku zaprzestał pracy jako kierowca samochodu ciężarowego i prowadzi mały osiedlowy sklep .W związku z wypadkiem z dnia 08 lipca 2015 roku R. K. poniósł koszty zakupu lekarstw oraz prywatnych wizyt u neurologa oraz ortopedy w łącznej kwocie 307,44 zł .R.

K. przedmiotową szkodę zgłosił (...) S.A. w W., który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego początkowo odmówił wypłaty świadczenia (decyzja z dnia 20 sierpnia 2015 r.). Następnie na skutek pisma pełnomocnika R. K. z dnia 07 lutego 2016 roku, (...) S.A. w W. decyzją z dnia 07 marca 2016 roku przyznał R. K. kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 83,97 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia

Jako podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc;

W ocenie sądu, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w kształcie zgłoszonym przez powoda. Odnosząc się do wniosków opinii biegłych sądowych z zakresu (...) z zakresu neurologii R. Z. oraz z zakresu psychologii K. P., sąd uznał, że intensywność przeżyć związanych z wypadkiem i doznanyymi urazami – w ocenie Sądu – uznać należało za umiarkowaną. Zauważyć należy, iż powód nie doznał żadnych widocznych obrażeń, nie wymagał długotrwałej hospitalizacji, nie przeszedł żadnych bolesnych badań ani zabiegów operacyjnych, nie uczęszczał także na rehabilitację. Niewątpliwie obrażenia te powodowały dolegliwości bólowe, choć nie w bardzo intensywnym wymiarze. R. K. przed wypadkiem był osobą lubiącą sport, podejmował różnego rodzaju aktywność fizyczną, sprawiało mu to przyjemność. Zdaniem Sądu, zdarzenie oraz urazy jakich doznał wskutek tego zdarzenia, mogły spowodować u powoda obawy przed podjęciem aktywności fizycznej w celu uniknięcia nabawienia się jakiegokolwiek kontuzji. Niemniej jednak u powoda nie stwierdzono trwałego uszczerbku, a rokowania co do stanu jego zdrowia na przyszłość są pomyślne. Żądanie pozwu w zakresie ponad zasądzoną kwotę uznać zaś należało za nieusprawiedliwione;

**Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód**, co do pkt III w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 1 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 marca 2016 r. do dnia zapłaty, w pkt IV w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił żądanie zasądzenia od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu ponad kwotę 50,00 zł, w pkt V w zakresie, w jakim Sąd I instancji nakazał pobrać od Powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 2 244,03 zł.

Powód zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego, tj art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w przypadku powoda odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest łączna kwota 2 000,00 zł, podczas gdy suma ta w realiach faktycznych i prawnych niniejszej sprawy jest rażąco zaniżona, a kwotą adekwatną do krzywdy doznanej przez powoda powinna być uznana kwota 3 000,00 zł (która w dalszym ciągu pozostaje niewygórowana), albowiem w wyniku wypadku z dnia 8 lipca 2015 r. Powód doznał obrażeń ciała urazu głowy oraz urazu więzadłowego kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia, choć z pewnością nie były wyjątkowo poważne, to jednak wpłynęły negatywnie na życie Powoda, spowodowały utratę cennego dobra, jakim jest zdrowie, i stanowiły dla niego źródło cierpienia, dolegliwości bólowe głowy oraz kręgosłupa szyjnego, jak ustalił Sąd I instancji, przez pierwsze 2 tygodnie miały intensywny charakter, co również przemawia za stosunkowo dotkliwym charakterem krzywdy i uzasadnieniem jej kompensaty „za pomocą” zadośćuczynienia wyższego niż 2 000,00 zł, krzywda doznana przez Powoda obejmowała również dolegliwości psychiczne w postaci obniżonego nastroju, problemów ze snem, napięcia, zaburzenia poczucia bezpieczeństwa, co również winno wpływać na wysokość należnego zadośćuczynienia,

negatywne skutki wypadku z dnia 8 lipca 2015 r. obejmowały również konieczność zmiany dotychczasowego trybu życia Powoda, tj. zaprzestanie przez Powoda korzystania z aktywności fizycznej w postaci biegania, spacerów, jazdy na rowerze oraz zmiana pracy, kwota zadośćuczynienia uznana przez Sąd I instancji za adekwatną (tj. łącznie 2 000,00 zł) jest – uwzględniając obecne realia społeczno-gospodarcze, w tym wysokość średniego wynagrodzenia – zaniżona w stopniu rażącym, zasądzone zadośćuczynienie wraz z kwotą przyznaną z tego tytułu przez Pozwanego w toku likwidacji szkody nie może stanowić dla Powoda odczuwalnej wartości, ponieważ jest niższa od kosztów sądowych, które Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa;

Apelujący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy: art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w orzeczeniu o kosztach procesu, że wysokość zasądzonych zadośćuczynienia zależała przede wszystkim od oceny Sądu, przez co Powód nie powinien zostać obciążony kosztami procesu (co w chwili obecnej

ma miejsce, albowiem Sąd I instancji zasądził od Pozwanego na rzecz Powoda zwrot jedynie niewielkiej części kosztów procesu), przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy: art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. poprzez obciążenie Powoda obowiązkiem zwrotu połowy brakujących kosztów sądowych (stosownie do wyniku sporu) podczas gdy wysokość zasądzonego zadośćuczynienia zależała przede wszystkim od oceny Sądu, brakujące koszty sądowe to w przeważającej części koszty opinii Instytutu, dopuszczonej na wniosek Pozwanego z punktu 9 odpowiedzi na pozew, który to wniosek był całkowicie zbędny i nieuzasadniony, albowiem Pozwany nie zarzucał braku związku obrażeń Powoda z wypadkiem i przyczynienia się Powoda do zwiększenia się rozmiarów szkody (przez co koszty opinii Instytutu zostały wygenerowane niepotrzebnie).

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda dodatkowej kwoty 1 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 marca 2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, obciążenie Pozwanego w całości obowiązkiem pokrycia brakujących kosztów sądowych, zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w postępowaniu odwoławczym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację należy uznać za zasadną.

Odnosząc się do kwestii wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia należy zwrócić uwagę, iż zgodnie z poglądem ugruntowanym w orzecznictwie, orzekanie o wysokości zadośćuczynienia należy do swobodnego uznania sądu, przede wszystkim sądu pierwszej instancji. Tej dyskrecjonalnej władzy sędziego sąd odwoławczy zmieniać nie może, o ile doszło do prawidłowego zbadania i właściwej oceny okoliczności sprawy, a zasądzone kwoty nie są istotnie zawyżone bądź zaniżone. Korekta w zakresie przyznanego zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę możliwa jest tylko wtedy, gdyby w wyniku rozpoznania apelacji okazało się, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, że jest ono niewspółmierne do doznanej krzywdy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2014 r., III CSK 69/13 i Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 21 marca 2013 r., I ACa 814/12).

W okolicznościach niniejszej sprawy taka sytuacja wystąpiła. Ustalenie rozmiaru świadczenia, o którym mowa w 445 KC ma charakter ocenny, co oznacza, że przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być skutecznie podniesiony tylko wtedy, gdy Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wszystkich istotnych kryteriów wpływających na tę postać kompensaty, bądź też niedostatecznie je uwzględnił. Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują, o jakie kryteria tutaj dokładnie chodzi, gdyż w regulacjach tych jest mowa o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Tego typu kryteriów dostarcza natomiast orzecznictwo. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy - przy ocenie rozmiaru doznanej krzywdy w związku uszkodzeniem ciała należy uwzględniać takie czynniki jak: rodzaj i intensywność, skalę cierpień pokrzywdzonego, ich intensywność i długotrwałość, skutki w sferze emocjonalnej wywołane zdarzeniem. Nie ulega wątpliwości, że każdy przypadek powinien być badany indywidualnie i oceniony według kryterium obiektywnego, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. W każdym razie wysokość zadośćuczynienia powinna być tak ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość nie może być z pewnością symboliczna, ale przedstawiać musi odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Nie było okolicznością sporną, że wypadek komunikacyjny wpłynął w sposób dość znaczący na sprawność fizyczną powoda i kondycję psychiczną. Zdarzenie spowodowało intensywny ból i cierpienie trwające ok 3 tygodni, po czym trwało nadal, choć w mniej dolegliwym zakresie. Nie można pominąć również że powoda rozpoznano zaburzenia w postaci obniżonego nastroju, problemów ze snem, utraty poczucia bezpieczeństwa, konieczności rezygnacji z dotychczasowego trybu życia. Pamiętać również należy o przebiegu całego zdarzenia i nie można pominąć, że powód podróżował ze swym dzieckiem – zatem również w zakres ujemnych następstw zaliczyć należy strach o zdrowie i bezpieczeństwo dziecka, czy nie ucierpiało na skutek zdarzenia.

W tym kontekście przyznana przez sąd rejonowy kwota zadośćuczynienia musi ulec korekcie do kwoty żądanej. Celem zadośćuczynienia jest maksymalne złagodzenie cierpienia psychicznego i zrekomensowanie krzywdy wynikającej z naruszenia czynności narządów ciała.

Wszelkie te okoliczności opisał zresztą sąd rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia, zaś rację przyznać należy apelującemu, iż zabrakło w nim szerszego uzasadnienia w zakresie oddalającym powództwo. Stwierdzenie, że u powoda nie stwierdzono trwałego uszczerbku na zdrowiu i odwołanie się do pomyślnych rokowań co do stanu zdrowia nie uzasadnia – zdaniem Sądu Okręgowego - przyznania wręcz symbolicznej kwoty tytułem zadośćuczynienia;

Zatem Sąd Okręgowy dostrzegł podstawy do korekty wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Jest ono bowiem niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. rażąco zaniżone (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03; z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05). Przez rażącą niewspółmierność zadośćuczynienia rozumie się bowiem taką jego kwotę, która nie tylko z punktu widzenia skarżącego, ale również ogółu społeczeństwa, jawi się jako niesprawiedliwa, krzywdząca, czy wręcz godząca w równości wobec prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasądzone w przedmiotowej sprawie sumy pieniężne mogą być kwalifikowane w powyższy sposób, a zatem orzeczenie wymaga modyfikacji – o czym orzeczono w pkt I wyroku. Tak skorygowana kwota jest bowiem odpowiednia w rozumieniu art. 455 KC i przy uwzględnianiu kwoty zadośćuczynienia wypłaconej już powodowi dobrowolnie przez pozwanego, w pełni realizuje zasadnicze kryterium wysokości zadośćuczynienia, jakim jest rozmiar krzywdy i ekonomiczna wartość przyznanego świadczenia, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12). Przyznana suma pieniężna stanowi przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej i wynagradza doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwiają przewyciężenie ujemnych przeżyć.

Zmiana orzeczenia w pkt I powoduje również konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania stosownie do art. 98 § 1 kpc.

; Jak chodzi o koszty postępowania apelacyjnego, to – mając na uwadze uwzględnienie apelacji powoda w całości – należy się zwrot opłaty od apelacji oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika – stosownie do § 10 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( tj Dz U. z 2018 r., poz 265 ze zm).

SSO A. K. SSO J. W. SSO C. O.